

Beata Fortuna-Antoszkiewicz

dr inż.

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Instytut Inżynierii Środowiska,

Katedra Architektury Krajobrazu

ORCID: 0000-0002-5004-2124

Jan Łukasziewicz

dr hab. inż.

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Instytut Inżynierii Środowiska,

Katedra Architektury Krajobrazu

ORCID: 0000-0001-9574-7120

Mniej znaczy więcej, czyli o zjawisku przeinwestowania w przestrzeni publicznej miast

Less is more, the phenomenon of overinvestment in the public space of cities

Streszczenie

Powszechne w Polsce działania w zakresie modernizacji miejskiej przestrzeni publicznej (rynków, placów, ulic, historycznej zieleni itp.) rodzą obawę, czy nie dojdzie do utraty zastanych wartości przez przeinwestowanie lub doraźne ignorowanie, zwłaszcza struktur wrażliwych (roślinność) czy nienamacalnych (widok i piękno krajobrazu). Podstawą badań były autorskie wieloletnie obserwacje zjawisk zachodzących w przestrzeni miejskiej w Polsce, szczególnie w Warszawie. Porównawczo odniesiono się do analogicznej sytuacji w innych krajach europejskich, analizując podejście i stopień zachowania miejsc i krajobrazów uznanych za prestiżowe i otoczonych ochroną krajobrazową. Badania szczegółowe polegały na obserwacji zjawisk zachodzących w krajobrazie miasta, zwłaszcza scenerii widokowych zawierających komponowane układy roślinne – w skali struktury ogólnomiejskiej oraz w skali wybranych obiektów (parków, placów czy ulic).

Słowa kluczowe: miasto, modernizacja, przestrzeń publiczna, ochrona krajobrazu

Abstract

When observing – common in Poland – the modernization of urban public spaces (markets, squares, streets, historic greenery, etc.), there is often a fear that existing values will not be lost in the name of changes through overinvestment or temporary ignoring. It applies primarily to sensitive structures, such as vegetation, or intangible, such as the landscape's view and beauty. The research presented in this publication was based on the author's long-term observations of phenomena taking place in urban space in Poland, especially in Warsaw. Comparative reference was made to the analogous situation in other European countries, analyzing the approach and the degree of preservation of places and landscapes recognized as prestigious and surrounded by landscape protection. Detailed research consisted of observing phenomena occurring in the city landscape, especially regarding scenic landscapes containing composed greenery systems – on the scale of the city-wide structure and the scale of selected objects (parks, squares, streets).

Key words: city, modernization, public space, landscape protection

Wprowadzenie

Obserwując powszechne działania w zakresie modernizacji miejskiej przestrzeni publicznej (rynków, placów, ulic, historycznej zieleni itp.), rodzi się niejednokrotnie obawa o jej stan i dalsze losy. Pojawia się pytanie: czy nasze krajowe zasoby kulturowe i przyrodnicze – obiekty, miejsca, przestrzeń – zyskują, czy też tracą na współczesnych, często kosztownych modernizacjach? Można odnieść wrażenie, że w imię „nowej jakości” dokonywane są zniszczenia niekiedy nawet większe, niż gdyby wskazany obiekt/miejsce pozostawione zostały bez jakiejkolwiek odnowy. Nie chodzi o to, żeby w ogóle zaprzestać działania, ale o to, żeby w imię zmian nie doprowadzać do utraty zastanych wartości przez przeinwestowanie lub ich doraźne ignorowanie. Dotyczy to zwłaszcza struktur wrażliwych, takich jak roślinność, czy nienamacalnych, takich jak widok i piękno krajobrazu. Atrakcyjna roślinność, sceneria widokowa przyciągają i generują inwestycje, ale finalnie niejednokrotnie stają się problemem i „dobrem niechcianym” (np. stare, wielkie drzewa) lub ulegają degradacji w wyniku definitywnej zmiany scenerii.

Cel i metoda pracy

Celem pracy jest zarysowanie problemu zatracania atrakcyjnych scenerii widokowych w miastach – tych charakterystycznych, najczęściej o długiej tradycji (kluczowe centrum), a także otaczających (przedmieścia i zjawisko *urban sprawl*). Odbywa się to na poziomie zmiany struktury zabudowy (zagęszczania, zmian gabarytów budynków, ignorowania odniesień stylistycznych itp.), a w przestrzeni publicznej – utraty zasobów przyrodniczych, przekształceń obiektowych (zmiana formy przestrzennej) i wprowadzania nowych elementów.

Podstawą badań były wieloletnie autorskie obserwacje zjawisk zachodzących w przestrzeni miejskiej w Polsce, a szczególnie w Warszawie, poddanej w ostatnich dekadach silnej presji inwestycyjnej. Porównawczo odniesiono się do analogicznej sytuacji w innych krajach europejskich, analizując podejście i stopień zachowania miejsc i krajobrazów uznanych za prestiżowe, a tym samym otoczonych ochroną krajobrazową (il. 1).

Badania szczegółowe polegały na obserwacji zjawisk zachodzących w krajobrazie miasta¹, a szczególnie dotyczących scenerii widokowych zawierających komponowane układy roślinne, w skali struktury ogólnomiejskiej oraz w skali wybranych obiektów (parków, placów czy ulic). Generalnie analizowano charakterystyczne sekwencje widokowe (opierając się na teorii sekwencji widokowych Gordona Cullena²) oraz określano

¹ Np. K. Lynch, *Obraz miasta*, tłum. T. Jeleński, Kraków 2011; A. Wallis, *Miasto i przestrzeń*, Warszawa 1977; B. Szmidt, *Ład przestrzeni*, Warszawa 1981; W. Szolginia, *Informacja wizualna w krajobrazie miejskim*, Warszawa 1980; *idem*, *Estetyka miasta*, Warszawa 1981.

² G. Cullen, *Obraz miasta. Wydanie skrócone*, tłum. E. Kipta, Lublin 2011.

stopień zachowania wybranych obiektów, uwzględniając ich dawne i obecne funkcje, walory kulturowe i przyrodnicze, a także potencjał środowiskowy (funkcje biologiczne, techniczne) lub społeczne (np. funkcje rekreacyjne, edukacyjne)³. Analiza stanu oryginalnych komponowanych układów roślinnych, współtworzących obiekty lub ogólnie przestrzeń publiczną, każdorazowo pozwala określać ich dynamikę rozwoju, trwałość, stabilność ekologiczną, a także definiować istniejące lub potencjalne zagrożenia⁴. Służą to rzeczywistej ochronie cennych struktur, całych obiektów i ogólnie pojmowanej przestrzeni miejskiej.



Il. 1. „Stabilna” panorama Wiecznego Miasta – niczym niezmącony widok na Rzym ze wzgórza Janikulum (Gianicolo), 09.2019 r., aut. fot.: B. Fortuna-Antoszkiewicz

³ Np. H. Skibniewska, D. Bożenkowska, A. Goryński, *Tereny otwarte w miejskim środowisku mieszkalnym*, Warszawa 1979; H. Syrkus, *Społeczne cele urbanizacji. Człowiek i środowisko*, Warszawa 1984.

⁴ B. Fortuna-Antoszkiewicz, *Roślinność w kompozycji przestrzennej – wartości i zachowanie dziedzictwa*, Warszawa 2019.

Współczesna modernizacja przestrzeni publicznej miast

Ochrona widoku w Europie

Ochrona wizualnych walorów krajobrazu jest przedmiotem szczególnej troski w krajach Europy⁵, co znajduje odzwierciedlenie w polityce wewnętrznej poszczególnych państw oraz na poziomie prawodawstwa Unii Europejskiej: „Krajobrazy stanowią scenę dla wszystkich ludzkich działań, zapewniając dom ludziom i wszystkim innym formom życia”⁶. W ogromnej większości krajobraz Starego Kontynentu posiada genezę kulturową – został przetworzony przez tysiące lat działalności człowieka. Uogólniając, w Europie można zidentyfikować, w zależności od regionu, przenikanie się w różnorodnych gradacjach form zagospodarowania pochodzących z minionych epok, w tym m.in. pozostałości antyku (od czasów starożytnej Grecji do wczesnego średniowiecza) i średniowiecza (od wczesnego średniowiecza do renesansu), a także formy tradycyjnego krajobrazu rolniczego (od renesansu do XIX wieku, czasami do dziś) oraz krajobrazu przemysłowego (głównie od połowy XVIII do połowy XX wieku, w wielu miejscach do dziś) i postmodernistycznego⁷. Teraźniejsza postać krajobrazu w wielu rejonach Europy została zdominowana przez **kulturę miejską**. Przyszły wygląd krajobrazu Europy zależy będzie od tego, w jaki sposób wykorzystane zostaną doświadczenia z przeszłości i jak będzie realizowana idea tzw. rozwoju zrównoważonego, uwzględniająca harmonię między koniecznymi zmianami a zastaną przyrodą⁸.

Wizualna jakość estetyczna krajobrazu (ang. *visual aesthetic quality*, VAQ) jest powszechnie uważana w wielu krajach Europy za cenny zasób, który zasługuje na ochronę⁹. Mimo że odczuwanie piękna jest wrażeniem subiektywnym, to jednak opinia

⁵ Np. K.C. Ewald, *The Neglect of Aesthetics in Landscape Planning in Switzerland*, „Landscape and Urban Planning” 2001, Vol. 54, Iss. 1–4, s. 255–266; G. de la Fuente de Val, A. Atauri, J.C. de Lucio, *Relationship between Landscape Visual Attributes and Spatial Pattern Indices: A Test Study in Mediterranean-climate Landscape*, „Landscape and Urban Planning” 2006, Vol. 77, Iss. 4, s. 393–407; E. Rogge, F. Nevens, H. Gulnick, *Perception of Rural Landscapes in Flanders: Looking beyond Aesthetics*, „Landscape and Urban Planning” 2007, Vol. 82, Iss. 4, s. 159–174.

⁶ Europejska Konwencja Krajobrazowa, sporządzona we Florencji dnia 20 października 2000 r., Dz.U. z 2006 r. Nr 14 poz. 98.

⁷ Np. J. Bogdanowski, *Kompozycja i planowanie w architekturze krajobrazu*, Wrocław 1976; W. Vos, H. Meekes, *Trends in European Cultural Landscape Development: Perspectives for a Sustainable Future*, „Landscape and Urban Planning” 1999, Vol. 46, Iss. 1–3, s. 3–14; L.M. Navarro, H.M. Pereira, *Rewilding Abandoned Landscapes in Europe*, „Ecosystems” 2012, No. 15, s. 900–912.

⁸ Ch.L. Krause, *Our Visual Landscape Managing the Landscape under Special Consideration of Visual Aspects*, „Landscape and Urban Planning” 2001, Vol. 54, Iss. 1–4, s. 239–254.

⁹ Np. G.R. Clay, T.C. Daniel, *Scenic Landscape Assessment: The Effects of Land Management Jurisdiction on Public Perception of Scenic Beauty*, „Landscape and Urban Planning” 2000, Vol. 49, Iss. 1–2, s. 1–13; J.F. Palmer, R.E. Hoffman, *Rating Reliability and Representation Validity in Scenic Landscape Assessments*, „Landscape and Urban Planning” 2001, Vol. 54, Iss. 1–4, s. 149–161; T.C. Daniel, *Whither Scenic Beauty? Visual Landscape Quality Assessment in the 21st Century*, „Landscape and Urban Planning” 2000, Vol. 54, Iss. 1–4, s. 267–281; M.S. Tveit, *Indicators of Visual Scale as Predictors of Landscape Preference: A Comparison between Groups*, „Journal of Environmental Management” 2009, No. 90, s. 2882–2888; O. Kalivoda et al., *Consensus in Landscape Preference Judgments: The Effects of Landscape Visual Aesthetic Quality and Respondents’ Characteristics*, „Journal of Environmental Management” 2014, No. 137, s. 36–44.

publiczna łatwiej znajduje konsensus w sprawie ochrony cennych dla ogółu scenerii krajobrazowych. Zgodnie z holistycznym ujęciem krajobrazu cechy wizualne wpływają na spójność naturalną i kulturową oraz piękno długo funkcjonujących naturalnych i kształtowanych układów krajobrazowych¹⁰. Wyraźną przeszkodą w ochronie wizualnej jakości krajobrazu – walorów przyrodniczych i kulturowych – jest powszechnie występujące w Europie **zjawisko fragmentacji krajobrazu** na skutek gospodarki człowieka i wprowadzanej infrastruktury, zwłaszcza transportowej¹¹. Ocenia się, że fragmentacja krajobrazu jest szczególnie wysoka w Europie Zachodniej i Środkowej. Jej skutki są odczuwalne w sferze wizualnej, ale także w sferze przyrodniczo-ekologicznej, np. w postaci niepokojącego spadku liczebności wielu europejskich populacji dzikich zwierząt.

Na Starym Kontynencie wartości, które Europejczycy nadawali tworzonemu przez wieki krajobrazom, posiadają genezę historyczną, kulturową i społeczno-ekonomiczną. Biorąc jednak pod uwagę, że postać europejskich krajobrazów wynika z dynamicznej interakcji czynników naturalnych i kulturowych, nie można ich postrzegać, zwłaszcza obecnie, jako obszarów statycznych i należy przewidywać ich okresowe przekształcenia także na skutek zaniechania dotychczasowych form zagospodarowania¹². Krajobrazy nieustannie zmieniają się nie tylko w sferze kulturowej, ale i przyrodniczej¹³, dlatego mimo zachowywania tożsamości istniejącego krajobrazu, ochrony istniejących form zagospodarowania i dotychczasowych funkcji nie można w sposób kategoryczny wykluczyć możliwości powstania nowych nawarstwień¹⁴. Perspektywy zrównoważonej przyszłości historycznych europejskich krajobrazów kulturowych opierają się m.in. na zapotrzebowaniu społeczeństwa na wielofunkcyjność, skłonności przedsiębiorców i rolników do zaspokojenia tego popytu, jeśli jest to opłacalne ekonomicznie, wsparciu władz krajowych i lokalnych (oraz społeczeństwa) dla ekologicznie racjonalnego gospodarowania i ostatecznie decentralizacji zarządzania krajobrazem i ustawodawstwa, co sprzyja rozwiązaniom regionalnym¹⁵. Jedną z dostrzeganych szans na zachowanie wysokiej jakości wizualnej szeroko rozumianego krajobrazu jest poprawa jakości życia i możliwości wypoczynku w krajobrazie przyrodniczo-kulturowym przez **utrzymanie i stymulację jego charakterystycznych cech i typowych walorów estetycznych**, a tym samym uczynienie go żywym, niepowtarzalnym i ujmującym¹⁶.

¹⁰ Ch.L. Krause, *Our Visual Landscape...*, op. cit.

¹¹ European Environmental Agency, *Landscape fragmentation in Europe*, Report No. 2/2011, Copenhagen.

¹² L.M. Navarro, H.M. Pereira, *Rewilding Abandoned Landscapes...*, op. cit.

¹³ European Environmental Agency, op. cit.

¹⁴ Ch.L. Krause, *Our Visual Landscape...*, op. cit.

¹⁵ W. Vos, H. Meekes, *Trends in European Cultural Landscape Development: Perspectives for a Sustainable Future*, „Landscape and Urban Planning” 1999, Vol. 46, Iss. 1–3, s. 3–14.

¹⁶ Ch.L. Krause, *Our Visual Landscape...*, op. cit.

Sceneria miasta a presja inwestycyjna i zagęszczanie zabudowy

Sylwetę miasta kształtuje przede wszystkim architektura rozmieszczona w określonym porządku przestrzennym. Często nawet intuicyjnie wyczuwa się, że w danym układzie panuje ład i harmonia, ale czasami dojmującym wrażeniem jest chaos i brak generalnej zasady porządkowania przestrzeni. W ostatnich latach silna presja inwestycyjna wymusza uszczuplanie terenów otwartych zarówno w miastach (przez zagęszczanie zabudowy często kosztem niewielkich powierzchni terenów zieleni), jak i na obszarach podmiejskich i wiejskich (zjawisko *urban sprawl*¹⁷). Przykładowo: w Warszawie w dotychczasową strukturę intensywnie wbudowuje się nowe obiekty architektoniczne, np. budynki mieszkalne i usługowe, co z jednej strony może być uzupełnianiem powojennych luk, zwłaszcza w śródmiejskiej zabudowie w miejscach po nieodbudowanych obiektach, ale z drugiej strony wiąże się z utratą terenów, które uzyskały wówczas inną, korzystną funkcję – terenów przyrodniczych, w tym o znaczeniu rekreacyjnym (skwerów, aneksów przed budynkami, dziedzińców i wnętrz pośród zabudowy mieszkaniowej) lub technicznym (np. pasów zieleni buforowej).

Dosyć powszechnym zjawiskiem, nie tylko w Warszawie, jest m.in. nierespektowanie dotychczasowych sposobów zagospodarowania terenu (np. przez lokowanie obiektów działalności gospodarczej w strefie zabudowy mieszkaniowej jedno- i wielorodzinnej) i zastanych gabarytów istniejącej zabudowy, brak odniesień do kontekstu otoczenia, brak rzetelnej oceny skutków przestrzennych (np. zacieniania) i widokowych ujętych z dalszej perspektywy (np. zmiany scenerii). Nowe obiekty lub agresywna przebudowa istniejących budowli (często powiązana z podniesieniem wysokości) mogą powodować wyrastanie w sposób chaotyczny punktowych dominant, nie zawsze korzystnych krajobrazowo (il. 2–3).

W Warszawie i w innych miastach powstają też nowe zabudowane kwartały, co jest pozytywne np. na obszarach poprzemysłowych (m.in. na warszawskim Służewcu powstało zagłębienie biurowe zwane potocznie „Mordorem”), ale niebezpiecznym zjawiskiem jest systematyczne uszczuplanie terenów w przeszłości zarezerwowanych jako niezbędne enklawy przyrodnicze (np. mokotowski klin napowietrzający) lub przeznaczonych na rozwijanie systemu terenów wypoczynkowo-rekreacyjnych (np. planowane jeszcze przed wojną tereny wypoczynkowo-sportowe i zachowane do początku XXI wieku na Łuku Siekierskim; projektowany w latach 80. XX wieku park „Pod Skocznią”). Zupełnym nieporozumieniem jest „wykrawanie” brzegowych fragmentów parków historycznych, które w przeszłości dedykowano w nienaruszalnej całości wyłącznie dla funkcji wypoczynkowych, „higienicznych”, poznawczych (il. 4). Silna presja budowlana na tych obszarach wynika z ich atrakcyjnej lokalizacji oraz kuszących walorów przyrodniczych i widokowych. Zabudowa zatem stopniowo wkracza na te tereny, finalnie wypierając przyrodę, a tym samym degradując aspekt wizualny, który zapewniał sukces inwestycyjny (il. 5–9).

¹⁷ Np. M.P. Johnson, *Environmental Impacts of Urban Sprawl: A Survey of the Literature and Proposed Research Agenda*, „Environment and Planning A: Economy and Space” 2001, Vol. 33, Iss. 4, s. 717–735; H. Frumkin, *Urban Sprawl and Public Health*, „Public Health Reports” 2002, Vol. 117, Iss. 3, s. 201–217; R. Ewing et al., *Relationship between Urban Sprawl and Physical Activity, Obesity, and Morbidity – Update and Refinement*, „Health & Place” 2014, No. 26, s. 118–126.



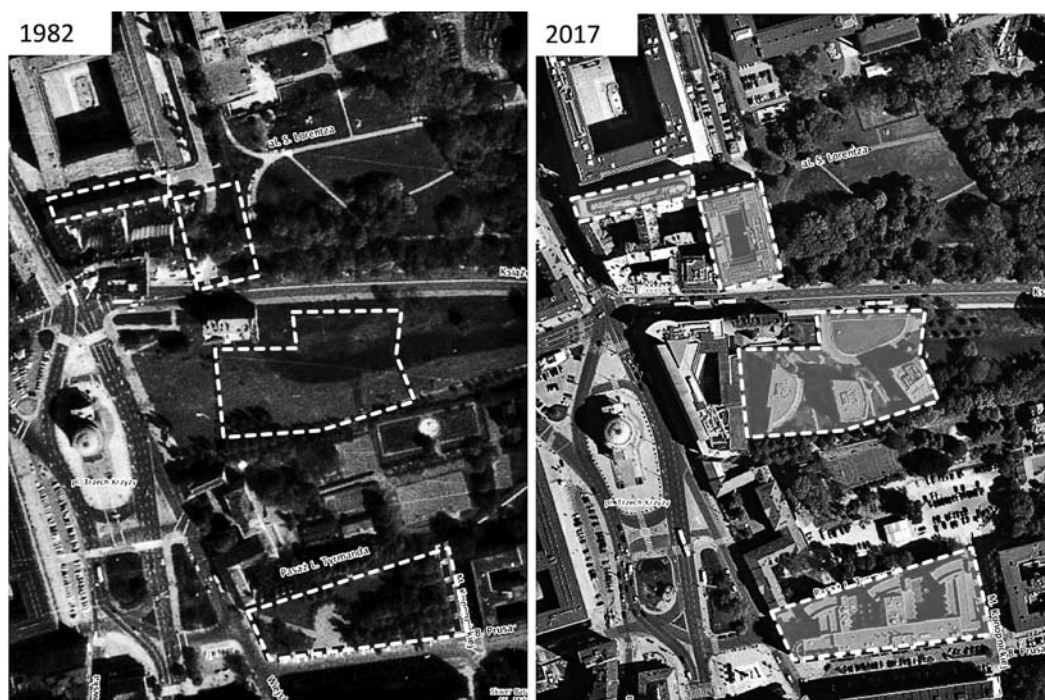
Il. 2. Jeden z najpiękniejszych, klasycznych widoków w XVIII-wiecznym parku, Łazienki Królewskie i Belweder, Warszawa, 08.2017 r., aut. fot.: B. Fortuna-Antoszkiewicz



Il. 3. Ten sam kierunek widokowy, ale ujęty z nieco innej perspektywy – drastyczna i definitywna zmiana scenarii, za Belwederem nowa 90-metrowa dominanta na pl. Unii Lubelskiej, Warszawa, realizacja: 2010–2013, skutek – utrata cennego widoku, 05.2013 r., aut. fot.: J. Łukaszkiewicz



Il. 4. Ubywanie powierzchni przyrodniczo-rekreacyjnych – Warszawa, Śródmieście, Park Ujazdowski, oprac. własne, źródło: Miasto Stołeczne Warszawa – serwisy mapowe, <http://mapa.um.warszawa.pl> [dostęp: 17.10.2019].



Il. 5. Ubywanie powierzchni przyrodniczo-rekreacyjnych – Warszawa, Śródmieście, otoczenie pl. Trzech Krzyży, oprac. własne, źródło: Miasto Stołeczne Warszawa – serwisy mapowe, <http://mapa.um.warszawa.pl> [dostęp 17.10.2019].



Il. 6. Ubywanie powierzchni przyrodniczo-rekreacyjnych – Warszawa, Śródmieście, ul. Topiel, oprac. własne, źródło: Miasto Stołeczne Warszawa – serwisy mapowe, <http://mapa.um.warszawa.pl> [dostęp: 17.10.2019].



Il. 7. Ubywanie powierzchni przyrodniczo-rekreacyjnych – Warszawa, Ursynów, osiedle Imielin, oprac. własne, źródło: Miasto Stołeczne Warszawa – serwisy mapowe, <http://mapa.um.warszawa.pl> [dostęp: 17.10.2019].



Il. 8. Ubywanie powierzchni przyrodniczo-rekreacyjnych – Warszawa, Mokotów, obszar dawnego klina napowietrzającego, oprac. własne, źródło: Miasto Stołeczne Warszawa – serwisy mapowe, <http://mapa.um.warszawa.pl> [dostęp: 17.10.2019].



Il. 9. Ubywanie powierzchni przyrodniczo-rekreacyjnych – Warszawa, Mokotów, teren planowanego parku „Pod Skoczną”, oprac. własne, źródło: Miasto Stołeczne Warszawa – serwisy mapowe, <http://mapa.um.warszawa.pl> [dostęp: 17.10.2019].

Niestety można odnieść wrażenie, że gospodarowanie przestrzenią w Warszawie, ale również w wielu miejscach w Polsce, jest nieskuteczne i nie gwarantuje ochrony krajobrazu w wymiarze kulturowym i środowiskowym. Natomiast dzięki rygorystycznemu zachowaniu harmonii krajobrazu takie miasta jak Paryż i Rzym są nieustannie postrzegane jako piękne. Z pewnością o ich niezwykłości decyduje wyjątkowa architektura

i spektakularna urbanistyka, a także *genius loci*, tworzony przez kolejne pokolenia przebywających tam ludzi – czynniki sprzężone, bo piękno miejsca połączone z wolnością ducha zawsze daje wyjątkowe efekty. Ale zachowanie tej synergii, z dominującą rolą harmonijnego krajobrazu, to już zupełnie inna kwestia.

Modernizacja przestrzeni publicznej a miejskie tereny zieleni

Roślinność jako czynnik estetyczny, klimatyczny, a wręcz terapeutyczny, bo poprawiający warunki życia w mieście, wykorzystywana jest od dawna. Przez cały XIX wiek świadomie, aczkolwiek jeszcze w ograniczonym zakresie, wprowadzono zieleń w strukturę urbanistyczną miast, np. przez zadrzewienie ulic i placów, tworzenie miejskich skwerów, parków, plant, ogrodów jordanowskich czy licznych parków zdrojowych w miejscowościach uzdrowiskowych, intensyfikując takie działania w XX wieku¹⁸. Szczególnie znaczące było dwudziestolecie międzywojenne, gdy trwało scalanie państwa i wielkie porządkowanie, regulowanie i upiększanie przestrzeni publicznej¹⁹. W miastach, a zwłaszcza w nowych dzielnicach, zasadniczą uwagę przywiązywano do tworzenia logicznych, całościowych systemów zieleni, obejmujących przestrzeń publiczną (parki, skwery, drzewa uliczne, wnętrza osiedlowe) i prywatną (np. ogrody willowe). Przykładem takiego rozwiązania w skali ogólnomiejskiej jest Gdynia, sztandarowe miasto międzywojnia w Polsce²⁰. W miastach sukcesywnie przybywało terenów przyrodniczo-rekreacyjnych, także i za sprawą przyłączanych lasów miejskich. Przykładem jest Warszawa, gdzie za prezydentury Stefana Starzyńskiego włączono w granice miasta np. Las Kabacki²¹. Od samego początku ogromne znaczenie przywiązywano do wprowadzania zieleni do wnętrza miast, miasteczek i wsi, wykorzystując przede wszystkim przestrzeń publiczną, w tym place, rynki i ulice. W oficjalnym Okólniku z dn. 2 listopada 1927 r. minister spraw wewnętrznych Felicjan Sławoj Składkowski zarządzał masowe zadrzewianie jako „świadome dążenie do zmiany wyglądu i polepszenia powietrza miast i wsi”²². Do energicznych działań w całym kraju przystąpiono już w roku następnym.

Po II wojnie światowej, usuwając wszechpotężne zniszczenia, nie zignorowano kwestii odrestaurowania zasobów przyrodniczych. Wielkie wyzwanie, jakim była odbudowa Warszawy, obejmowało odtworzenie struktury miejskiej z zabudową i infrastrukturą techniczną, ale także zazielenienie całego miasta. Na wielu rynkach polskich miast i wsi urządzano zadrzewione skwery, co według niektórych było

¹⁸ B. Fortuna-Antoszkiewicz, *Roślinność w kompozycji...*, op. cit.

¹⁹ Np. Ustawa z dn. 7 października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych, Dz.U. z 1921 r. Nr 89 poz. 656, s. 1616–1621 oraz nowele z 1928 r. (Dz.U. poz. 151) i 1934 r. (Dz.U. Nr 110 poz. 976); Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 2 listopada 1927 r. w sprawie zadrzewiania kraju.

²⁰ A. Zachariasz, *Modernizm w kształtowaniu ogrodów i terenów zieleni – przyczynek do historii architektury krajobrazu w Polsce*, [w:] *Architektura pierwszej połowy XX wieku i jej ochrona w Gdyni i w Europie*, red. M.J. Sołtysik, R. Hirsch, Gdynia 2011, s. 143–150.

²¹ J. Łukaszkiewicz, *Zadrzewienia w krajobrazie miasta. Wybrane aspekty kształtowania struktury i funkcji*, Warszawa 2019.

²² Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych, op. cit.

działaniem negatywnym z racji politycznych konotacji (zacieranie miejsc przedwojennych tradycyjnych targowisk jako „sanacyjnej spuścizny” – nieupaństwowionego drobnego handlu). Po głębszym zastanowieniu można jednak zauważyć w tym logiczną kontynuację realizacji międzywojennych idei, co z pewnością należy zawdzięczać ludziom – samorządowcom i projektantom – wychowanym w dawnym duchu dbałości o swój kraj.

W ostatnich latach zaobserwowano wyraźne odwrócenie tego procesu. W imię modernizacji nastąpiło zmasowane, drastyczne „oddrzewienie” i pokrycie twardą nawierzchnią np. rynków miejskich. Podobnie dzieje się z ulicami, w miejscu zadrzewień, zakładanych jeszcze przed wojną, modernizowanych i rozwijanych w latach 60. i 70. XX wieku – obecnie pojawiają się np. miejsca parkingowe, a pasy trawników są zwężane na poczet infrastruktury (elementów wyposażenia technicznego, dróg rowerowych itp.). W kontekście rejestrowanych zmian klimatycznych powiększanie powierzchni zabudowanych, a tym samym miejskich „wysp ciepła”, wydaje się absolutnie nielogiczne i w oddziaływaniu długofalowym – wręcz szkodliwe. Zwiększenie powierzchni biologicznie czynnej w strefie centrum obecnie stało się koniecznym wymogiem. I chociaż zieleń jest wprowadzana w każdy możliwy sposób (zielone dachy, zielone ściany, pnącza, roślinność na tarasach itp.), to jednak zasadniczą wadą tych form roślinności jest ich ograniczona dostępność lub jej całkowity brak dla wszystkich użytkowników miejskiej przestrzeni publicznej. Większość mieszkańców to jedynie bierni widzowie (niejednokrotnie wyłącznie ze znacznej odległości) tak wyizolowanych aranżacji. Pod względem zalet środowiskowych takie formy jak zielone dachy, zielone ściany, roślinność na tarasach spełniają bez wątpienia ważną rolę – służą ograniczaniu zjawiska miejskich „wysp ciepła” i sprzyjają ważnym procesom, np. przewietrzaniu miasta, retencji wody, ale pod względem walorów społecznych, oprócz pozytywnego efektu estetycznego, nie mają większego oddziaływania.

Warto w tym miejscu przytoczyć raport przygotowany w ramach programu UNAP (United Nations Association Poland) *Agenda 2030: Polska dla Zrównoważonego Rozwoju* (2021)²³, który syntetycznie prezentuje strategię wdrażania polityki zrównoważonego rozwoju w wybranych polskich miastach. Spośród 18 miast przedstawionych w tym dokumencie (reprezentatywnych w przyjętych progach zaludnienia) jedynie w profilach dziewięciu z nich zwrócono uwagę na znaczenie zieleni w całokształcie zakładanych celów rozwoju. Wskazywano m.in. działania zmierzające w kierunku poprawy jakości terenów zieleni i zwiększenia udziału zieleni w skali całego miasta. W pozostałych przypadkach „**zieleń miejska**” nie została wymieniona w żadnym kontekście.

Inwestycje infrastrukturalne a utrata cennej zieleni

Inwestycje, nawet korzystne w skali całego miasta, takie jak budowa dróg rowerowych, prowadzone bezkrytycznie, bez wnikliwej analizy skutków przestrzennych (np.

²³ UNAP – United Nations Association Poland, *Zrównoważony rozwój miast w Polsce – od teorii do praktyki. Agenda 2030: Polska dla Zrównoważonego Rozwoju*, 2021, www.unapoland.org/post/raport [dostęp: 30.01.2021].

nadmiernego zwężenia ciągów przeznaczonych dla pieszych) i środowiskowych mogą prowadzić do niepowetowanych strat w skali obiektowej, np. do utraty cennych elementów przyrodniczych. Realizacja drogi w obrębie parku czy przy ulicy w bliskim sąsiedztwie zadrzewień z zastosowaniem inwazyjnych rozwiązań (m.in. głębokiego korytowania drogi) w imię haseł o zastosowaniu „nowoczesnych technologii” nieuchronnie powoduje zamieranie poszczególnych egzemplarzy drzew i stopniową degradację całych układów drzewnych (il. 10).



Il. 10. Budowa drogi rowerowej w sąsiedztwie szpaleru dębów szypułkowych odm. *fastigiata*, Pole Mokotowskie, Warszawa – drastyczne cięcia korzeni drzew, 03–04.2017 r., aut. fot.: J. Łukaszewicz

Tymczasem obecność drzew, zwłaszcza dojrzałych i dużych, staje się koniecznością w walce o dobre środowisko i komfort życia w mieście. Tak doceniana na świecie **fitoremediacja** opiera się w głównej mierze na odpowiednio skonstruowanym i utrzymanym zadrzewieniu. Fitoremediacja to predyspozycje roślin do ograniczania zanieczyszczeń, generowanych przez przemysł, domowe urządzenia grzewcze, ruch kołowy, m.in. przez filtrację i redukcję stężenia pyłów zawieszonych (ang. *particulate matter*, PM) i gazów (takich jak tlenki azotu – NO_x, tlenek węgla – CO, tlenek siarki – SO₂ oraz ozon – O₃). Wiadomo od dawna, że sadzenie roślin drzewiastych na terenach miejskich stanowi najprostszy, bezpośredni sposób ograniczania zanieczyszczeń pyłowych powietrza – drzewa mogą gromadzić je na powierzchniach liści (igieł i blaszek), młodych pędów oraz wysyconej woskiem kory. I chociaż ilość zanieczyszczeń zatrzymywanych przez drzewa z pozoru nie wydaje się zbyt wysoka, jednak **efekty oddziaływania drzew są znaczne**, zwłaszcza w porównaniu z efektywnością innych działań na rzecz poprawy jakości powietrza²⁴.

²⁴ Np. J.N.B. Bell, M. Treshow, *Zanieczyszczenie powietrza a życie roślin*, tłum. A. Gałuszka, Z. Migaszewski, Warszawa 2004; R. Popek, H. Gawrońska, S.W. Gawroński, *The Level of Particulate Matter on Foliage Depends on the Distance from the Source of Emission*, „International Journal of Phytoremediation” 2015, Vol. 17, Iss. 12, s. 1262–1268.

Wnioski

- Presja inwestycyjna i zagęszczanie zabudowy powodują bezpowrotne ubywanie powierzchni przyrodniczo-rekreacyjnej (rezygnacja ze skwerów, zmniejszanie powierzchni parków) w obrębie centrum miasta. Formy roślinności – zielone dachy i roślinność wertykalna (pnącza i ściany zielone) co prawda pozwalają zachować określoną wartość powierzchni biologicznie czynnej, ale nie rekompensują utraty przestrzeni otwartej i bezpośrednio dostępnej dla wszystkich.
- Skrajnie niekorzystne warunki siedliskowe w centralnej strefie miast już od dawna generują poważny problem utrzymania w cyklu wieloletnim zdrowych, a więc efektywnych środowiskowo, zadrzewień. Gdy nałożą się na to nowe inwestycje (np. nowe obiekty architektoniczne, modernizacja infrastruktury miejskiej – technicznej, drogowej), zachowanie drzew, zwłaszcza najstarszych, a tym samym najcenniejszych, biorąc pod uwagę ich wartość kulturową i biocenotyczną, staje pod znakiem zapytania.
- Zachowanie określonej struktury przestrzenno-architektonicznej, czyli podstawy wykrystalizowanej, charakterystycznej sylwety miasta, utrzymanie w niej wyraźnych elementów roślinnych, które pozytywnie wpływają na wizerunek krajobrazu miejskiego („oswajanie” architektury i kreowanie przestrzeni przyjaznej), czyli ochrona widoku (sekwencji widokowych, panoram) – to obecnie najpilniejsze wyzwania w wielu miejscach w Polsce.

Podsumowanie

Krajobraz kulturowy miast XXI wieku wymaga optymalnego kształtowania przez organiczne i zrównoważone ujęcie aspektów humanistycznych, kulturowych, przyrodniczych, technicznych i ekonomicznych. Wszelkie działania muszą zmierzać w kierunku kreowania harmonijnej przestrzeni i stałego wzrostu standardów jakości życia człowieka – przez ochronę środowiska, zachowanie tożsamości miejsca, wyeksponowanie obszarów najcenniejszych kulturowo i przyrodniczo, zagospodarowanie obszarów zdegradowanych. Bez holistycznego podejścia we współczesnych miastach na zniszczenie, a przynajmniej ubożenie, w pierwszej kolejności narażone są układy przyrodnicze, wrażliwe i nietrwałe, wymagające stałej pielęgnacji i ochrony. Niekorzystne procesy degradacji krajobrazu miejskiego dotyczą też kwestii widokowych – a to właśnie sceneria widokowa, czyli olśniewająca panorama lub harmonijne sekwencje widokowe, z atrakcyjną architekturą, umiejętnie wpisaną w kontekst otoczenia, i dopełniającą ją roślinnością, generują wymierne i ostateczne korzyści – prestiż, wysoki komfort życia oraz przywiązanie mieszkańców.

Bibliografia

- Bell J.N.B., Treshow M., *Zanieczyszczenie powietrza a życie roślin*, tłum. A. Gałuszka, Z. Migaszewski, Warszawa 2004.
- Bogdanowski J., *Kompozycja i planowanie w architekturze krajobrazu*, Wrocław 1976.
- Clay G.R., Daniel T.C., *Scenic Landscape Assessment: The Effects of Land Management Jurisdiction on Public Perception of Scenic Beauty*, „Landscape and Urban Planning” 2000, Vol. 49, Iss. 1–2, s. 1–13.
- Cullen G., *Obraz miasta*. Wydanie skrócone, tłum. E. Kipta, Lublin 2011.
- Daniel T.C., *Whither Scenic Beauty? Visual Landscape Quality Assessment in the 21st Century*, „Landscape and Urban Planning” 2001, Vol. 54, Iss. 1–4, s. 267–281.
- De la Fuente de Val G., Atauri A., de Lucio J.C., *Relationship between Landscape Visual Attributes and Spatial Pattern Indices: A Test Study in Mediterranean-climate Landscape*, „Landscape and Urban Planning” 2006, Vol. 77, Iss. 4, s. 393–407.
- European Environmental Agency, *Landscape Fragmentation in Europe*, Report No. 2/2011, Copenhagen.
- Europejska Konwencja Krajobrazowa, sporządzona we Florencji dnia 20 października 2000 r., Dz.U. z 2006 r. Nr 14 poz. 98.
- Ewald K.C., *The Neglect of Aesthetics in Landscape Planning in Switzerland*, „Landscape and Urban Planning” 2001, Vol. 54, Iss. 1–4, s. 255–266.
- Ewing R. et al., *Relationship between Urban Sprawl and Physical Activity, Obesity, and Morbidity – Update and Refinement*, „Health & Place” 2014, No. 26, s. 118–126.
- Fortuna-Antoszkiewicz B., *Roślinność w kompozycji przestrzennej – wartości i zachowanie dziedzictwa*, Warszawa 2019.
- Frumkin H., *Urban Sprawl and Public Health*, „Public Health Reports” 2002, Vol. 117, Iss. 3, s. 201–217.
- Johnson M.P., *Environmental Impacts of Urban Sprawl: A Survey of the Literature and Proposed Research Agenda*, „Environment and Planning A: Economy and Space” 2001, Vol. 33, Iss. 4, s. 717–735.
- Kalivoda O. et al., *Consensus in Landscape Preference Judgments: The Effects of Landscape Visual Aesthetic Quality and Respondents’ Characteristics*, „Journal of Environmental Management” 2014, No. 137, s. 36–44.
- Krause Ch.L., *Our Visual Landscape Managing the Landscape under Special Consideration of Visual Aspects*, „Landscape and Urban Planning” 2001, Vol. 54, Iss. 1–4, s. 239–254.
- Lynch K., *Obraz miasta*, tłum. T. Jeleński, Kraków 2011.
- Łukaszewicz J., *Zadrzewienia w krajobrazie miasta. Wybrane aspekty kształtowania struktury i funkcji*, Warszawa 2019.
- Miasto Stołeczne Warszawa – serwisy mapowe, <http://mapa.um.warszawa.pl> [dostęp: 17.10.2019].
- Navarro L.M., Pereira H.M., *Rewilding Abandoned Landscapes in Europe*, „Ecosystems” 2012, No. 15, s. 900–912.
- Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 2 XI 1927 r. w sprawie zadrzewiania kraju.
- Palmer J.F., Hoffman R.E., *Rating Reliability and Representation Validity in Scenic Landscape Assessments*, „Landscape and Urban Planning” 2001, Vol. 54, Iss. 1–4, s. 149–161.
- Popek R., Gawrońska H., Gawroński S.W., *The Level of Particulate Matter on Foliage Depends on the Distance from the Source of Emission*, „International Journal of Phytoremediation” 2015, Vol. 17, Iss. 12, s. 1262–1268.

- Rogge E., Nevens F., Gulnick H., *Perception of Rural Landscapes in Flanders: Looking Beyond Aesthetics*, „Landscape and Urban Planning” 2007, Vol. 82, Iss. 4, s. 159–174.
- Skibniewska H., Bożenkowska D., Goryński A., *Tereny otwarte w miejskim środowisku mieszkальnym*, Warszawa 1979.
- Szmidt B., *Ład przestrzeni*, Warszawa 1981.
- Szolginia W., *Estetyka miasta*, Warszawa 1981.
- Szolginia W., *Informacja wizualna w krajobrazie miejskim*, Warszawa 1980.
- Tveit M.S., *Indicators of Visual Scale as Predictors of Landscape Preference: A Comparison between Groups*, „Journal of Environmental Management” 2009, No. 90, s. 2882–2888.
- UNAP – United Nations Association Poland, *Zrównoważony rozwój miast w Polsce – od teorii do praktyki. Agenda 2030: Polska dla Zrównoważonego Rozwoju*, 2021, www.unapoland.org/post/raport [dostęp: 30.01.2021].
- Ustawa z dn. 7 X 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych, Dz.U. z 1921 r. Nr 89 poz. 656, s. 1616–1621.
- Vos W., Meekes H., *Trends in European Cultural Landscape Development: Perspectives for a Sustainable Future*, „Landscape and Urban Planning” 1999, Vol. 46, Iss. 1–3, s. 3–14.
- Wallis A., *Miasto i przestrzeń*, Warszawa 1977.
- Zachariasz A., *Modernizm w kształtowaniu ogrodów i terenów zieleni – przyczynek do historii architektury krajobrazu w Polsce*, [w:] *Architektura pierwszej połowy XX wieku i jej ochrona w Gdyni i w Europie*, red. M.J. Sołtysik, R. Hirsch, Gdynia 2011, s. 143–150.